

**Zakaz ruchu na odcinku
ul. Droga Kaszubska**

**Do 2020 r. powinna być
gotowa Trasa Kaszubska**

**Gmina Żukowo niedostępna komunikacyjnie
po 22**

Zapuszczone chwaszczyńskie rondo

Podział płyt JOMB na rok 2014



**55 lat kapłaństwa
Wywiad z ks. kanonikiem
Czesławem Jakusz-Gostomskim**

Chwaszczyno.pl



Wyłoniono wykonawcę budowy ul. Oliwskiej



nadesłane

Firma „SKANSKA S.A.” z Warszawy wygrała przetarg na zadanie pt. „Odnowa nawierzchni Drogi Wojewódzkiej nr 218 od Chwaszczyna do Gdańska”.

Zakres inwestycji obejmuje: - odnowę nawierzchni ul. Oliwskiej (od centrum Chwaszczyna do granic Gdańska),

- oczyszczenie i odtworzenie rowów, - odnowę i odtworzenie poboczy, - odnowę nawierzchni istniejących zjazdów, - oczyszczenie i odnowę istniejących przepustów, - odtworzenie istniejącego oznakowania poziomego i pionowego. Jak informuje Zarząd Dróg Wojewódzkich dnia 07.07.2014 r. zostanie przekazany plac budowy w/w firmie. Termin realizacji tego zadania – do 14.11.2014 r.

źródło:piotrfikus.info



Auto-West
80-209 Chwaszczyno
ul. Węglowa 3
58 522 70 90

**INSTALACJE GAZOWE
ELEKTROMECHANIKA
SERWIS KLIMATYZACJI
MECHANIKA POJAZDOWA**

Wojciech Solski
604 906 390
wsolski@auto-west.com.pl
www.auto-west.com.pl

Chwaszczyno.pl

Redaguje zespół:



Michał Witt,
michal@chwaszczyno.pl



Wojciech Albecki
wojteka@chwaszczyno.pl



Karol Krefta
karol@chwaszczyno.pl

współpraca
Joanna Dziewiatowska

Kontakt w sprawie reklamy:

tel. 790-477-868
e-mail: reklama@chwaszczyno.pl

Chcesz uczestniczyć w tworzeniu lokalnej gazety? Skontaktuj się z nami! Zapraszamy do współpracy.

Nadkład: 2000 egz.

STRONY INTERNETOWE

STWORZYMYS DLA CIEBIE:



- przyjazną witrynę internetową promującą Twoją firmę
- zaawansowany portal dla wymagających
- adres (twoja_firma).chwaszczyno.pl

www.tassel.pl
tel. 790-477-868
kontakt@chwaszczyno.pl

Czy zastępca burmistrza gminy Żukowo w materiale Polsatu mija się z prawdą?

Wojciech Albecki

Po ostatnim wydaniu naszej gazety skontaktowali się z nami dziennikarze telewizji Polsat. Poruszyła ich kwestia braku zainteresowania władz gminy Żukowo budową chodnika wzdłuż DK 20 z Chwaszczyna do Tuchomia. Czy na tej drodze musi dojść do tragedii, aby władze gminy zajęły się bezpieczeństwem jej własnych mieszkańców?

„Ta historia to kolejny dowód na niekompetencję administracji. To co w 10 lat po wstąpieniu do UE powinno się dziać automatycznie i bez większego wysiłku, w Chwaszczynie i Tuchomiu wciąż rodzi potężne problemy. Chodzi o budowę chodnika. Jak to się dzieje, że od tylu lat dla samorządowców to problem wciąż nie do przeskoczenia?” - tak rozpoczął się reportaż w Polsat News 19 maja br.



Polsat Wydarzenia -19.05.2014 - Z-ca Burmistrza gminy Żukowo Marek Trepczyk

Przed kilkoma laty poprzednikowi obecnego burmistrza Jerzego Żurawicza, Albinowi Bychowskiemu udało się we współpracy gminy z GDDKiA wybudować zatokę autobusową w Chwaszczynie. Gmina na własny koszt wykonała dokumentację budowlaną, a GDDKiA wybudowała zatokę autobusową przy DK 20 (w pobliżu Biedronki). Przykłady można by mnożyć, a zainteresowanych odsyłamy do poprzedniego wydania gazety, w którym wymieniliśmy gminy współpracujące z GDDKiA i mające teraz chodniki i ciągi pieszo-rowerowe przy drogach krajowych biegnących przez ich teren oraz do treści artykułu na str. 16 bieżącego numeru.

Pytany przez naszą redakcję o zdanie na ten temat poprzedni burmistrz Albin Bychowski (obecnie radny RM w Żukowie) stwierdził, że: „w tamtym czasie po prostu zaryzykowaliśmy i przy kontroli, ani RIO (Regionalna Izba Obrachunkowa - przyp. red.), ani nikt inny nie czepiał się o zatokę”.

W materiale TV Polsat Z-ca burmistrza Marek Trepczyk odniósł się do tej sprawy, tłumacząc że do miejsca gdzie jest wybudowana zatoka autobusowa przylegał teren gminy:

„Zatoczka była zrobiona na tej zasadzie, że była tam część, kawałek gruntu przyległego gminnego, to wtedy możemy” - mówił podczas rozmowy z dziennikarką Polsatu. Ten wątek zainteresował naszą redakcję i postanowiliśmy sprawdzić jak było rzeczywistość. W wydziale geodezji Starostwa Powiatowego w Kartuzach okazało się, że zatoczka autobusowa w Chwaszczynie (przy Biedronce) znajduje się na działce o numerze geodezyjnym 805 i w części 802, a w rubryce właściciel figuruje: Skarb Państwa-GDDKiA. Znajdująca się obok działka 806 jest gruntem prywatnym, na której znajduje się dyskont Biedronka. Najbliższy grunt gminny to działka 800/1 znajdująca się w odległości około 90 m od zatoczki.

Pytany przez nas o to, gdzie znajdował się „przyległy kawałek gruntu gminnego” do zatoki autobusowej, radny Albin Bychowski, ówczesny burmistrz Gminy Żukowo stwierdził, że: „na pewno nie było tam żadnych gminnych działek. Nie przypominam sobie”.

O zdanie w tej sprawie zapytaliśmy rów-



Główne wydanie - Polsat Wydarzenia -19.05.2014 - Reportaż w sprawie chodnika z Chwaszczyna do Tuchomia.

niez radnego powiatu kartuskiego Piotra Fikusa, będącego wówczas radnym RM w Żukowie: „Gmina wykonała projekt budowy zatoki autobusowej, który przekazała GDDKiA. Zatoka autobusowa została wybudowana przez GDDKiA na działkach będących ich własnością. W miejscu wybudowania zatoki gmina nie posiadała żadnych gruntów”.

Pytany przez nas już po emisji materiału w telewizji Polsat Marek Trepczyk - z-ca burmistrza o to, gdzie znajdował się teren gminny przyległy do zatoczki autobusowej, nie był w stanie udzielić nam odpowiedzi.

Czy wobec powyższego można stwierdzić, że zastępca burmistrza gminy Żukowo Marek Trepczyk w materiale Polsatu mija się z prawdą?



Zeskanuj komórką kod po lewej stronie i zobacz materiał TV Polsat



Do 2020 r. powinna być gotowa Trasa Kaszubska

Michał Witt

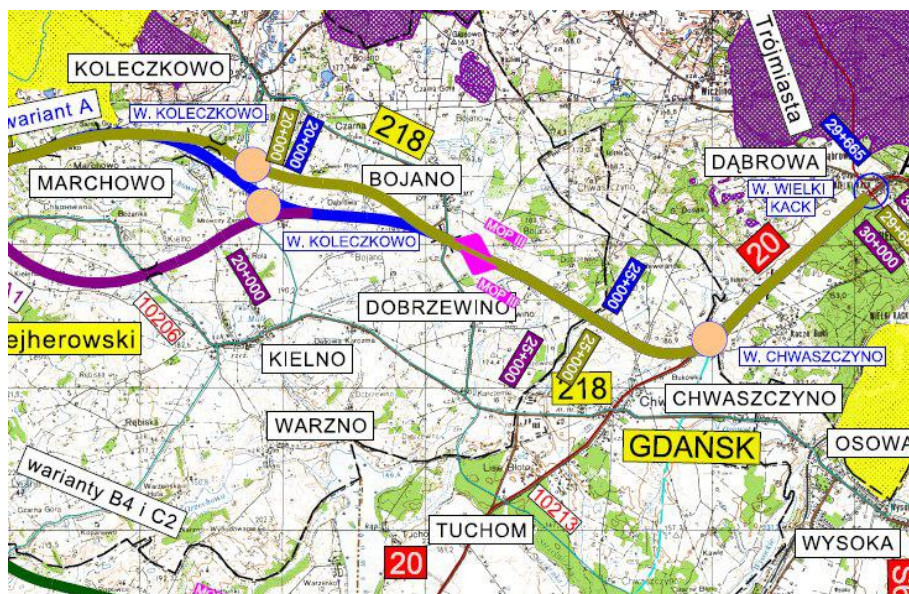
Dzięki wydanej decyzji środowiskowej jest szansa, że do 2020 r. będzie gotowy liczący 61 km odcinek trasy S6 z Gdyni do Łęborka, który po stronie południowej minie maszt w Chwaszczynie.

Trasa przez tereny północne gminy Szemud dotrze do Bożegopola, następnie dalej będzie poprowadzona w kierunku Łęborka. Koszt budowy ma wynieść ponad 4,5 mld zł. Przewidzianych jest 100 przejść i przepustów dla zwierząt. Ma być ok. 130 odcinków ekranów akustycznych. Na planowanej trasie znajduje się ok. 100 budynków do wyburzenia.

GDDKiA planuje w ciągu miesiąca ogłosić przetarg na koncepcję programowo-przestrzenną drogi. Przygotowanie tego dokumentu może potrwać ok. 1,5 roku.

Następnie będzie musiał być ogłoszony przetarg na wybór wykonawcy projektu budowlanego i jednocześnie wykonawcy robót budowlanych. To także może potrwać ponad rok.

W związku z przetargami i niezbędnymi



przygotowaniami budowa Trasy Kaszubskiej może się rozpocząć za ok. 3 lata i potrwać około 2,5 roku.

W przyszłości planowane jest przedłużenie trasy z Łęborka do Słupska. Jeśli uda się uzyskać decyzje środowiskowe, to istnieje możliwość w podobnym okresie czasu wybudować

również ten odcinek. Trasa S6, która będzie częścią połączenia Trójmiasta ze Szczecinem ma ogromne znaczenie dla regionu. Ma zastąpić obecną drogę krajową nr 6, która stanie się drogą gminną i zostanie przekazana samorządom.

Podsumowanie akcji zbierania śmieci – Rewerenda, Polna w Chwaszczynie

nadesłane

W sobotę – 14 czerwca 2014r. – pomimo deszczowej pogody, blisko dwadzieścioro Mieszkańców ul. Rewerenda i Polnej w Chwaszczynie, spotkało się aby wspólnie pozbierać przydrożne śmieci. Szczególnie cieszy fakt, że zaangażowały się całe rodziny oraz osoby, które w naszej akcji wzięły udział po raz pierwszy.

Cała akcja trwała dwie godziny i skutkowało blisko 20 workami śmieci oraz „brodzikiem, foteliem samochodowym i elementami zderzaka samochodowego”. Akcja odbyła się po raz trzeci z rzędu, łącznie zebrano ponad 100 worków śmieci!

Nie byłoby tego efektu, gdyby nie zaangażowanie wielu osób. Szczególne podziękowania kieruję w stronę Joanny



Gutowskiej za koordynowanie akcji od samego początku. Dziękuję również wszystkim, którzy nie przestraszyli się

deszczu, w tym członkom Komitetu za to duże zaangażowanie.

Zakaz ruchu na odcinku ul. Droga Kaszubska

Michał Witt

W związku z wprowadzeniem w dniu 10.06.2014r. zakazu ruchu w obu kierunkach na odcinku ul. Droga Kaszubska, pomiędzy ul. Oliwską, a Gdyńską, Sołtys Chwaszczyna wraz z Radą Sołecką wnieśli w tej sprawie sprzeciw.

Sołtys jednocześnie w złożonym piśmie wnosi o zmianę organizacji ruchu polegającą na jej pełnym udrożnieniu z jednoczesnym pozostawieniem ograniczenia prędkości do 40 km/h i tonażu do 8 ton.

W uzasadnieniu sprzeciwu możemy przeczytać, że przedmiotowa nieruchomości jest działką drogową, umiejscowioną w prawie ścisłym centrum Chwaszczyna, której zarządcą jest Urząd Gminy Żukowo. Stanowi ona alternatywną drogę, umożliwiającą poruszanie się z pominięciem wiecznie zakorkowanego ronda w centrum miejscowości. Kolejny podniesiony argument to, że w utwardzeniu opisywanej ulicy płytami drogowymi poza gminą miało swój udział sołectwo oraz prywatny przedsiębiorca.

Jak podaje serwis UG Żukowo 17 czerwca 2014r. odbyło się w Urzędzie Gminy Żukowo spotkanie mieszkańców Drogi Kaszubskiej z burmistrzem gminy Żukowo Jerzym Żurawiczem, wiceburmistrzem Markiem Trepczykiem, sołtysiem Chwaszczyna Gerardem Barsowskim oraz Radą Sołecką Chwaszczyna.

Spotkanie było skutkiem złożonego protestu przez Sołtysa i Radę Sołecką w sprawie decyzji burmistrza o zamknię-

ciu odcinka ul. Kaszubska Droga.

Droga została zamknięta na początku czerwca z inicjatywy mieszkańców ul. Droga Kaszubska. Mieszkańcy interweniowali w sprawie poprawy bezpieczeństwa na ulicy, przy której mieszkają. Ich zdaniem kierowcy korzystając ze skrótu na drodze do Gdańska lub Gdyni nie przestrzegają ani obowiązujących na tym odcinku ograniczeń prędkości ani ograniczeń tonażu.

- Moje dziecko nie wie, co to znaczy wyjść na rower - skarżyła się mieszkanka. - Nie ma mowy o wyjściu z dzieckiem na spacer, jest zbyt niebezpiecznie. Hałas i ciągły ruch na drodze jak na autostradzie nie dają nam żyć. Spowalniające nie zdają egzaminu, kierowcy pędzą samochodami służbowymi, nie zważając na podwozie ani ograniczenia.

Faktycznie, wprowadzane ograniczenia i spowalniające nie odnosiły żadnego skutku. Kierowcy podążający z Gdyni do Gdańska i odwrotnie skracają sobie drogę omijając tworzący się przy rondzie w Chwaszczynie korek. Ale jak bardzo skracają?

- Obliczyłem tę „oszczędność” i powiem o co kruszymy kopię - tłumaczył mieszkaniec Chwaszczyna, Jerzy Sokółski. - Omijając korek przy rondzie (jest to korek ruchomy, samochody w mniejszym



tempie, ale jednak jadą) zyskujemy... 3-4 minuty. Te 4 minuty oszczędzonego czasu są stawką, na której szali kładziemy życie i bezpieczeństwo naszych dzieci. 4 minuty i zaoszczędzone 600 metrów, które z kolei dają nam oszczędność na paliwie... 25 groszy! Zastanówmy się, czy warto z powodu tych 25 groszy oprotować mądrą decyzję burmistrza, którą my mieszkańcy uważamy za chroniącą i jedyną słuszną w tej sytuacji.

Jak informuje rzecznik prasowy UG Żukowo - Rada sołeczka zwróciła uwagę, że nie po to podejmowała decyzję o położeniu płyt JOMB na tej drodze, żeby ją zamknąć. Ale mieszkańcy byli nieprzejednani.

- Tu chodzi o bezpieczeństwo, życie naszych dzieci. Jeśli mamy wybierać płyty JOMB, czy życie dzieci, to oddamy wam pieniądze za te płyty! - denerwowali się mieszkańcy.

Nie będzie póki co zmiany znaku zakazu ruchu na Drodze Kaszubskiej. Zakaz nie będzie jednak dotyczył mieszkańców i służb komunalnych.

Relacja z XVI Zjazdu Kaszubów w Pruszczu Gdańskim

Wojciech Albecki

5 lipca odbył się już XVI zjazd Kaszubów tym razem zorganizowany w Pruszczu Gdańskim, czyli na pograniczu Kaszub, Kociewia i Żuław. Zjazdowiczów na zjazd przywiozły autokary, prywatne samochody oraz Transcassubia. W tym roku zjazdowicze korzystający z tej ostatniej mieli okazję zakosztować niemal całego programu kulturalno-artystycznego, gdyż pociąg ten odjeżdżał z Pruszcza Gdańskiego o godzinę później niż zwykle.

Zjazd pomimo kilku niedociągnięć można zaliczyć do udanych. Pośród wielu stoisk z rękodziełem można było spotkać hafciarki reprezentujące różne szkoły, wytwórców tabaki, rogów tabaczkowych. Swoją reprezentację mieli również twórcy sprzedający swoje pozycje literackie, zespoły muzyczne zarówno te tradycyjne jak i z nową nutą kaszubską. Niedaleko



kościółka Podwyższenia Krzyża Świętego, w którym odprawiana była msza św. w intencji zjazdowiczów, odbywał się turniej Baški. Na scenie głównej prezentowały się zespoły regionalne oraz gościnnie zespół z ziemi sądeckiej, którym dyryguje brat ks. Józefa Tischnera, Kazimierz Tischner. Gwiazdą wieczoru był świętujący 10-lecie działalności zespół Fucus z Wejherowa.

Kolejny XVII zjazd odbędzie się za rok w Redzie.

Pszenica na cenzurowanym

Joanna Dziewiatowska

Produkty pszenne są pyszne, wspaniale pachną, ale oprócz składników odżywczych dostarczają organizmowi ludzkiemu wielu związków wywierających niepożądany wpływ na zdrowie. Pojawia się coraz więcej przypadków otyłości, uczuleń, refluksu, obrzęków itd. łączonych ze spożyciem pszennych wyrobów.



Pszenica. fot. sybarite48 / photo on flickr

Współcześnie rosnąca na polach pszenica jest dziełem naukowców genetyków. Nie przypomina w niczym dawniej stosowanych odmian jak: samopsza, orkisz, płaskurka, czy kamut. Dzisiejsza pszenica została zmodyfikowana genetycznie bardziej niż jakikolwiek inny powszechnie używany produkt spożywczy. Prawie wszystkie odmiany hodowane współcześnie to półkarłowate odmiany, z grubym kłosem i ziarnami dużo większymi niż kiedyś; roślina jest bardzo odporna i przy stosowaniu nawozów daje plony dziesięciokrotnie większe niż tradycyjne

jej odmiany. Na skutek manipulacji genetycznych zmienia się nie tylko wygląd zewnętrzny zboża, ale także skład biochemiczny pszenicy.

Gliadyna to jedno z białek wchodzących w skład glutenu. Pszenne białka gliadynowe są rozkładane w procesie trawienia na związki zwane morfinopodobnymi. Badania wykazują, że gliadyna wykazuje działanie opioidopodobne (podobnie działają narkotyki-opioidy np. heroina, morfina), przez co pobudza apetyt. Przeprowadzono badania na grupie ludzi, podając leki blokujące opioidy, co skutkowało ograniczeniem spożycia kalorii o 400 na dobę i spowodowało spadek masy ciała o około 11 kg w ciągu 6-12 miesięcy. Badanie wykazuje, że jedzenie pszennych produktów może powodować większy apetyt i spożywanie dodatkowych 400 kcal w ciągu dnia.

Kolejnym szkodliwym związkiem zawartym w kłosach pszenicy jest gluten, odpowiedzialny za celiakię oraz nietolerancję pokarmową.

Wszystkie białka niepodlegające trawieniu łączą się z białkami układu odpornościowego i tworzą tzw. immunokompleksy, które nie przyswojone wędrują do różnych organów w ludzkim ciele. U niektórych osób osiadają w tarczycy powodując jej stan zapalny, stąd uważa się, że wprowadzenie diety bezglutenowej jest uzasadnione w przypadku autoimmunologicznych chorób np. zapalenia tarczycy - choroby Hashimoto.

Wykluczenie pszenicy nie jest łatwe i wymaga wyrzeczeń, ale może pomóc odzyskać zdrowie.

podlegające trawieniu łączą się z białkami układu odpornościowego i tworzą tzw. immunokompleksy, które nie przyswojone wędrują do różnych organów w ludzkim ciele. U niektórych osób osiadają w tarczycy powodując jej stan zapalny, stąd uważa się, że wprowadzenie diety bezglutenowej jest uzasadnione w przypadku autoimmunologicznych chorób np. zapalenia tarczycy - choroby Hashimoto.

Bezpszenne tortille:

1 filiżanka mielonego siemienia lnianego
4 łyżki mąki migdałowej
1/4 łyżeczki soli morskiej
2 jaja

W misce wymieszać suche składniki, dodać jaja, zagnieść ciasto; podzielić na 4 równe części, następnie rozwałkować każdą między 2 arkuszami pergaminu i piec na wyłożonej papierem blaszce w rozgrzanym do 190C piekarniku przez ok 5 min. Tortille można wypełnić farszem mięsnym lub warzywnym.



Autorka tekstu pochodzi z Gdańska, od 9 lat mieszka w Tuchomiu. Dietetyk medyczny, absolwentka Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, obecnie doktorantka GUMed. Członek Polskiego Stowarzyszenia Dietetyków oraz Konsorcjum Dietetyków Medycznych. Prowadzi indywidualną praktykę dietetyczną. W wolnym czasie uprawia sport, biega i eksperymentuje w kuchni.

**Centrum Dietetyczne
Metamorfoza
mgr Joanna Dziewiatowska
dietetyk medyczny**

**Gabinet: Tuchom, Polna 12
rejestracja: 505 39 86 93**

**znanylekaz.pl
(Joanna Dziewiatowska)
dietetyka-24.pl**



ZJEŹDŻALNIA I DOMEK DMUCHANY

- wynajem
- doskonałe pod imprezy okolicznościowe
- cena 250 zł za dzień

zarezerwuj na urodziny dziecka
tel. 880-661-271

Historyczny awans do III ligi. KS CHWASZCZYNO

Dnia 21 czerwca 2014r. zespół KS CHWASZCZYNO zakończył 4-ligowe rozgrywki prowadzone przez PZPN w Gdańsku, zajmując 2 miejsce premiowane awansem do III Ligi Bałtyckiej. Jest to wielki sukces, gdyż w Gminie Żukowo żaden zespół nie grał w tej klasie rozgrywkowej. W kolejnym sezonie nasz zespół będzie walczył z takimi zespołami jak: Bałtyk Gdynia, Lechia II Gdańsk, Gwardia Koszalin, Arka II Gdynia, Pogoń II Szczecin, Kaszubia Kościerzyna, GKS Przodkowo, Cartusia Kartuzy i inni.

W imieniu Zarządu Klubu Sportowego „CHWASZCZYNO” składam gratulacje trenerowi Aleksandrowi Cybulskiemu oraz Andrzejowi Głabińskiemu, a także wszystkim zawodnikom za osobisty udział i zaangażowanie w awans drużyny do III Ligi Bałtyckiej. Podziękowania kieruję także do Burmistrza Gminy Żukowo, Pana Jerzego Żurawicza, Dyrektor Ośrodka Kultury i Sportu w Żukowie, Pani Wiesławy Toczyńskiej oraz do wszystkich naszych sponsorów, bez któ-

rych awans byłby niemożliwy. Dziękuję administratorom stron internetowych chwaszczyno.com - Panu Jackowi Pisz, chwaszczyno.pl - Michałowi Witt i Karolowi Krefcie, facebook/ks Szymonowi Zembroń za przekazywanie mieszkańcom i kibicom informacji z życia Klubu. Podziękowania składam także Wam drodzy kibice. Dziękujemy, że byliście z nami na wielu meczach podczas naszych zwycięstw, a także porażek, za to że byliście z nami podczas najważniejszych wydarzeń, jakim niewątpliwie były wszystkie awanse od B klasy do III ligi. Liczymy, że od sierpnia, tj. kiedy



wznowimy rozgrywki nowego sezonu, przybędzie nas na trybunach. Do zobaczenia w sierpniu w nowym sezonie 2014/2015 na boiskach III Ligi Bałtyckiej.

Ze sportowym pozdrowieniem
Wiceprezes Klubu Sportowego
„CHWASZCZYNO”
Janusz Płocki

KS Chwaszczyno CUP 2014

W sobotę 7 czerwca 2014 na stadionie TOYOTA ARENA w Chwaszczynie odbył się turniej piłki nożnej KS CHWASZCZYNO CUP 2014.

W turnieju wzięło udział 8 zespołów: Arka II, Kaszuby Połchowo, Bałtyk Gdynia, Bałtyk II, Orły Osowa, KP Sopot, UKS Mosty, KS Chwaszczyno. Przy bardzo dobrej pogodzie odbyło się 28 meczów. Chłopcy grali systemem każdy z każdym, czyli każdy zespół rozegrał po 7 meczy. Ogółem padło 87 goli.

Końcowa klasyfikacja. Nasz zespół KS Chwaszczyno przegrał 3 mecze, wygrał 3 mecze i zremisował 1. Ostatecznie zajął V miejsce.



Podsumowanie sezonu 2013/2014. KS Gokken.

Jeśli poprzedni sezon był fenomenalny, to ten przerósł nasze najśmielsze oczekiwania! Żadne z nas nie spodziewało się tak dobrych występów naszych zawodników.

Można wymienić największe osiągnięcia klubowe w minionym sezonie:

- zdobyliśmy wór medali (około 600 medali ogólnie i 150 złotych... ale nie udało się nam naliczyć)
- organizacja Mistrzostw Świata w Żukowie (do dzisiaj słyszymy pochlebne opinie od innych klubów)
- 5 naszych zawodników trafiło do kadry narodowej (Filip Wendt, Bartosz Potracki, Michał Wolak, Cezary Wolak i Hanna

Rykowska)

- Hanna Rykowska pojechała na zawody do Portugalii i zdobyła brązowy medal w drużynówce kumite
 - pierwszy wyjazd na zawody za granicę do Czech (2 złote, 1 srebrny i 1 brązowy medal)
 - współorganizacja międzynarodowego seminarium w Sopocie 14-16 lipca oraz współorganizacja międzynarodowego obozu „Łapino 2014”
- Staramy się cały czas rozwijać i zdobywać nowe doświadczenia. Uczestniczyliśmy w niezliczonej ilości zawodów oraz seminariach.

Po krótkiej przerwie startujemy 14 lipca na seminarium w Sopocie. W tym roku wakacje są dla nas bardzo pracowite, ale trzeba włożyć dużo pracy, aby kolejny rok startowy był jeszcze lepszy.

Ekipa Gokken

55 lat kapłaństwa – wywiad z księdzem kanonikiem Czesławem Jakusz-Gostomskim

Zacznijmy od początku. Skąd ksiądz pochodzi?

Urodziłem się 12 listopada 1935 roku w Orłowie przy ul. Inżynierskiej 11. Moi rodzice Agnieszka i Marian byli kupcami; najpierw mieli stoiska w starej hali targowej w Gdyni (dzisiaj jest w tym miejscu kościół Serca Jezusa), a potem sklep w Orłowie. Orłowo należało do powiatu Morskiego, podobnie jak Chwaszczyno, Wielki Kack, Kielno, Szemud, Grabówek, Chylonia itd. Gdynia miała swoją administrację. Sakrament chrztu św. udzielono mi w kościele Chrystusa Króla w Małym Kacku, ponieważ w Orłowie był tylko kościół protestancki. Co prawda w pobliskich Kolibkach był kościół św. Józefa, ale miał charakter kościoła rektorskiego. Nie znam historii Kolibek.

Ponoć Kolibki należały kiedyś do parafii w Chwaszczynie?

Tak, świadczą o tym księgi parafialne, które obecnie są w posiadaniu Kurii Metropolitalnej w Gdańsku Oliwie. Przed kilku laty powołano stowarzyszenie w Gdyni-Orłowie, które zamierzało odbudować kościół św. Józefa w Kolibkach. Funkcję duszpasterską w kościele św. Józefa sprawował ks. Roman Wiśniewski – w czasie okupacji proboszcz kościoła św. Rodziny na Grabówku. Z księdzem Romanem spotykałem się jako uczeń szkoły średniej. Ksiądz Wiśniewski uczył matematyki. Co zaś tyczy się Kacka Wielkiego, to do 1903 roku kościół św. Wawrzyńca należał do parafii Chwaszczyno, zaś jednym z budowniczych tego kościoła był ksiądz Bałach, był wikariusz chwaszczynski.

Zbliżała się wojna, był ksiądz jeszcze dzieckiem...

Czas okupacji przeżyłem z rodziną w Kartuzach na ul. Sambora I 13. Sam początek wojny spędziłem z matką i bratem w Zaworach u wujostwa. Ojciec poszedł bronić Gdyni. Do dzisiaj, jako brzdąc, pamiętam pierwszego niemieckiego żołnierza,



Boże Ciało - Mazurowo - 1997r.

z który zbliżył się do zabudowań wujostwa. Naukę rozpocząłem w wieku 6 lat. Przez 4 lata chodziłem w Kartuzach

chełmińskiej i wielu znakomitych pracowników nauki i administracji państwowej,

zwłaszcza Województwa Pomorskiego (siedziba wojewody – Toruń).

Zatem w wieku 15 lat opuścił ksiądz rodzinny dom.

W Collegium Marianum studiowali m.in. przyszli biskupi Jan Szłaga, czy Andrzej Śliwiński. Była to szkoła, która w okresie zaboru pruskiego przyczyniła się do propagowania języka polskiego, a zwłaszcza polskiej literatury. W szkole tej były iście spartańskie warunki. Pobudka o 5:45, od 6:00 gimnastyka na dworze i latem i zimą, o 6:30 przygotowanie do mszy św., o 7:00 msza św., a o 7:50 śniadanie, ale bardzo skromne. Od 8-13 odbywały się zajęcia szkolne, a potem skromny obiad.

Ponieważ często na obiad była kasza gryczana, to szkołę nazywano Grycą. Po obiedzie był czas wolny, a od 15:30 do 18:30 tzw. studium, czyli czas na naukę. Wieczorem skromna kolacja i czas wolny. Dużo nauki, dużo sportu – piękne czasy.

Tam dojrzał przyszły kapłan...

Collegium Marianum dało mi bardzo



Peregrynacja obrazu M.B.Częstochowskiej - 5 sierpnia 1989r.

do niemieckiej szkoły. Szkołę podstawową w Kartuzach ukończyłem w 1950 roku. Potem podjąłem dalszą naukę w Pelplinie w Collegium Marianum. Była to szkoła średnia założona około 1835 roku przez biskupa Sedlacka dla chłopców, którzy zamierzali się przygotować do stanu kapłańskiego, ale nie tylko. Ze szkoły wyrosło wielu kapłanów diecezji

szerokie spojrzenie na naukę. Były to czasy, kiedy w szkołach państwowych panował marksizm, leninizm – nauki humanistyczne były prześlaknięte ideologią marksistowską i trudno było o obiektywizm w tych dziedzinach.

21 października 1954 roku rozpocząłem naukę w Wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie. Wiem, że zgłosiło się przeszło 75 kandydatów na I rok. Przyjęto 55, bo nie było więcej miejsca. W seminarium studiowało 300 kleryków. Tak wielu było kleryków, że w niektórych pomieszczeniach spało po 13 osób. Było bardzo wesoło.

Spartańskie warunki z Collegium Marianum pomogły księdzu na studiach?

Plan zajęć w ciągu dnia był podobny do tego z Collegium. Przyzwyczajony do przestrzegania porządku w szkole średniej zachowywanie porządku w seminarium nie sprawiało mi kłopotu. Niektóre pokoje seminaryjne nie miały centralnego ogrzewania, a więc trzeba było, tak jak w Collegium, palić w piecach kafłowych i myć się w zimnej wodzie latem i zimą. Święcenia kapłańskie otrzymałem 12 lipca 1959 roku w Katedrze w Pelplinie. Święceń 40 diakonom udzielił ksiądz biskup Kazimierz Józef Kowalski, biskup chełmiński, słynny filozof, neotomista i profesor uniwersytetu poznańskiego.

Po 9 latach pełnych dyscypliny przyszedł czas na wypełnianie powołania.

Pierwszą placówkę duszpasterską objąłem w dniu 22 sierpnia 1959 roku w Sypniewie Krajeńskim koło Więcborka.

Parafia liczyła około 1800 dusz. Proboszczem był ksiądz mjr kan. Józef Wencki. Ksiądz proboszcz często chorował. Pracy było w bród. Uczyłem religii w 3 wiejskich szkołach, dojeżdżałem rowerem, w każdą niedzielę głosiłem kazania. Z organistą Józefem zorganizowałem prawie 100 osobowy chór – ćwiczenia odbywaliśmy dwa razy w tygodniu. Czas szybko mijał.

Po 3 latach pracy ponownie trafił ksiądz na Kaszuby.

W styczniu 1962 roku otrzymałem dekret do parafii NMP Królowej Polski do Gdyni na ul. Świętojańską, gdzie pracowałem do 24 sierpnia 1981 roku. Pracy w Gdyni miałem bardzo, ale to bardzo dużo. Wprawdzie razem z proboszczem było nas 4 księży, ale proboszcz i jeden z wikariuszy często chorowali. Ksiądz proboszcz Józef Miszewski (ur. 1902), ks. wikariusz Klemens (ur. 1917), ks. wikariusz Feliks (ur. 1917) i ja urodzony w 1935 roku. Byłem najmłodszym, więc dostałem konkretną pracę. Religia odbywała się już poza szkołami – w salkach. Do I Komunii Świętej przystępowało 430 dzieci, nie licząc innych klas. Z pogrzebami trzeba było iść piechotą na cmentarz witomiński – w jedną stronę 55 minut – tak było do 1970 roku. Co drugą niedzielę musiałem głosić kazania – nawet do 12 kazań w jedną niedzielę. Później było łatwiej – przyszli nowi wikariusze, więc można było się podzielić pracą. Praca była niekiedy wyczerpująca, ale dawała dużo satysfakcji,

zwłaszcza, że zdrowie mi wówczas dopisywało.

Czyli dzielnie wykonywał ksiądz swoje powołanie.

Muszę przyznać, że jednego obowiązku duszpasterskiego nie lubiłem – było to chodzenie po kolędzie. W Gdyni była to dla mnie męka. Różni ludzie, różne nastawienie do kościoła, do religii, do kapłaństwa. Dla mnie czasem relaksu były wycieczki z parafianami. W Gdyni przez te 18 lat przynajmniej dwukrotnie w roku wyjeżdżaliśmy z parafianami w Polskę, gdyż nie można było za granicę w tamtych czasach.

Po 18 latach przyszedł czas na Chwaszczyno.

Od 26 sierpnia 1981 roku mając 23 lata kapłaństwa za sobą trafiłem do Chwaszczyna. Tu przeżyłem stan wojenny, swoje 25-lecie kapłaństwa w 1984 roku, 50-lecie w 2009 roku, a w tym roku Bóg dał mi zdrowie, aby 12 lipca świętować 55-lecie. Jak pracowałem i co zrobiłem – to osądzą parafianie, a reszta należy do Pana. Cieszę się bardzo z budowy nowego dużego kościoła. Kiedy otrzymałem parafię, było tu 2150 dusz, a dziś jest już ponad 5000. Jestem Bogu wdzięczny, że nowy proboszcz ks. Piotr jest dobrym człowiekiem, to znaczy, że jest dobrym kapłanem i że pokochał parafię chwaszczyńską.

**Dziękuję za rozmowę
rozmawiał Wojciech Albecki**

Usługi motoryzacyjne Robert Laskowski

80-209 Chwaszczyno
ul. Węglowa 44

tel. 513 026 861, 501 951 109
www.klima.chwaszczyno.pl

**z tą gazetką dostaniesz
15 % rabatu na nasze usługi**



SALON URODY PRESTIZ

USŁUGI KOSMETYCZNE Weronika Fikus

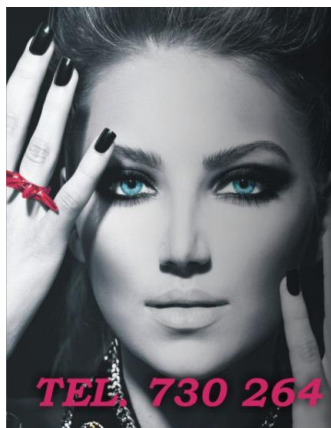
GDYNIA - Wielki Kack,
ul. Strzelców 11D/1
wt., czw. - 12⁰⁰-20⁰⁰
śr., pt. - 9⁰⁰-17⁰⁰
sob. - 9⁰⁰-14⁰⁰

Kompleksowe usługi kosmetyczne, m.in.:

- zabiegi pielęgnacyjne na twarz,
- eksfoliacja kwasami,
- mikrodermabrazja, peeling kawitacyjny,
- fale radiowe - RF,
- przedłużanie rzęs 1:1, wizaż,
- pielęgnacja dłoni i stóp,
- depilacja woskiem.

**Konsultacje.
Sprzedaż kosmetyków.**

TEL. 730 264 111



KGW Chwaszczyno na VII Lubocheńskim Festiwalu Masła

KGW Chwaszczyno

Pod koniec czerwca mieszkańcy Chwaszczyna mieli okazję wziąć udział w VII Lubocheńskim Festiwalu Masła. Zaproszenie do udziału w wydarzeniu otrzymało Koło Gospodyń Wiejskich w Chwaszczynie, które było organizatorem wyjazdu. Była to już druga wizyta i udział w tym wydarzeniu.

W ramach Festiwalu przeprowadzony został Powiatowy Konkurs Ubijania Masła, w którym udział wzięły również panie z Chwaszczyna. Naszymi reprezentantkami były Bernadeta Bruna, Ludwika Mateja i Urszula Krauza. Uroczystość uświetnił koncert Zespołu Wokalnego KASZUBKI, który wykonał utwory kaszubskie przy akompaniamencie akordeonu i burczybasów oraz przedstawił „Kaszëbsci Nòte”. Kolejną atrakcją przywieziona z Chwaszczyna był występ zespołu tanecznego, który zaprezentował kaszubski taniec ludowy – polkę Mareszka. Dotację na organizację warsztatów tanecznych panie z KGW Chwaszczyno pozyskały w ramach zadania publicznego „Rozwój kultury i sztuki

w gminie Żukowo w 2014 r.” Ponadto zostało przygotowane stoisko z pracami zdobionymi haftem kaszubskim szkoły żukowskiej, richelieu i techniką szydełkową wykonanymi przez panie z kółka hafciarskiego. Panie przywiozły również ciekawe pamiątki związane z Kaszubami i gminą Żukowo.

W imieniu Włodarza Gminy Żukowo uroczyste panie z KGW wręczyły przygotowane pamiątki z Kaszub gospodarzom wydarzenia panu Piotrowi Kagankiewiczowi – Staroście Powiatu Tomaszowskiego oraz panu Tadeuszowi Józwickowi – Wójtowi Gminy Lubochnia. Z racji naszej odmienności kulturowej oraz prezentacji uczestników wyjazdu w pięknych tradycyjnych strojach kaszubskich byliśmy atrakcją odbywającego się Festiwalu, a przygotowane stoisko przyciągało dużą ilość zainteresowanych



osób. Wyjazd miał na celu promocję kultury i sztuki kaszubskiej oraz gminy Żukowo.

Lubocheński Festiwal Masła - celem organizowania konkursu ubijania jest ocalenie od zapomnienia produktu związanego z gminą Lubochnia, czyli masła. Organizatorami imprezy są: Urząd Gminy Lubochni, Gminny Ośrodek kultury w Lubochni i Koło Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Lubochnia.

Festyn Rodzinny w Tuchomiu

Ewa Grot - KGW Tuchom/chór „Strzelanka”

W niedzielę 22 czerwca na boisku przy szkole w Tuchomiu odbył się już kolejny Festyn Rodzinny. Imprezę poprowadził niezastąpiony Dynamic Event. W festynie wzięło udział wiele grup. Obecni mieszkańcy nie mogli się nudzić, o czym świadczyły dobre humory i gorący aplauz przez cały czas trwania zabawy.

Na początku na scenie pojawili się uczniowie z tuchomskiej szkoły, aby pochwalić się umiejętnościami nabytymi w ciągu roku szkolnego. Kolejną atrakcją były pokazy karate Klubu Sportowego Gokken z Chwaszczyna, działającego również w Tuchomiu.

Po atrakcjach sportowych na scenie wystąpiła uczennica klasy pierwszej, Lena Potracka, która zaprezentowała swoje umiejętności gry na keyboardzie. Potem na scenie pojawili się zaproszeni goście. Pierwsza była scholka dziecięca działająca przy parafii w Chwaszczynie. Występy na scenie były przeplatane licznymi zabawami i konkursami prowadzonymi przez Jacka Miąskowskiego. Kolejną atrakcją były pokazy tańca dzieci z grup

py tanecznej „El’dance” z Gdyni, działającej także przy tutejszej szkole. Następnie na scenie ze swoim nowym repertuarem pojawił się chór „Strzelanka”. Gwiazdą wieczoru była Maryla Rodowicz (wcieliła się w nią Halina Kujawska). Piosenkarka przybyła do Tuchomia w towarzystwie pań z KGW i razem wykonały piosenkę o Tuchomiu. Krótki koncert piosenek-standardów dał Marek Sękowski, który zaśpiewał „I can’t help falling in love” Elvise Presleya i „Delilah” Toma Jonesa. Na scenie pojawił się również Irek Skrzyński, który zaśpiewał kilka swoich nowych rapowych kawałków. A poza sceną wielką atrakcją był mecz: KGW Tuchom kontra rodzice i nauczyciele. Po zaciętej walce spotkanie zakończyło się wygraną pań z KGW w Tuchomiu 2:1, ale niewiele brakowało, aby mecz zakończył się remisem. Emocji co nie miara - atmosfera była gorąca jak na mundialu w Brazylii. Podczas trwania festynu odbywały się loteria i liczne licytacje, z któ-



rych dochód był przeznaczony na rzecz szkoły. Na koniec imprezy spośród losów z loterii wylosowano nagrodę główną, którą był rower, a trafił on do Kamila Kujawskiego. Oprócz tego dzieci mogły bawić się na zjeździe, czy wziąć udział w pokazie baniek-gigantów. Wspólne zabawy co rusz organizował także prowadzący festyn.

Imprezę zorganizowali: Szkoła Podstawowa w Tuchomiu, Rada Rodziców, Rada Sołecka, KGW Tuchom i chór „Strzelanka”.

Pogoda dopisała, humory również, więc pozostaje powiedzieć: „Do zobaczenia za rok!”

„Kraina bożków kaszubskich” oficjalnie otwarta



Michał Witt

27 maja 2014r. na terenie Zespołu Publicznego Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Chwaszczynie otwarty został ogród „Kraina bożków kaszubskich”. Projekt jest współfinansowany ze środków unijnych w ramach programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 w kwocie dofinansowania 25 tys. zł.

„Kraina bożków kaszubskich” to jedyny taki ogród przyszkolny w gminie Żukowo. W ogrodzie obok różnorodnej roślinności obejrzeć można 8 miniatur kaszubskich duszków, wykonanych z drewna przez rzeźbiarza artystę. Opiekunami ogrodu będą uczniowie szkoły oraz lokalna społeczność.

Na uroczystości Tomasz Fopke odczytał fragmenty „Bógowie i dēchē naj przodków: przēložēnk do kaszēbsczī mitologii” Aleksandra Labudy. Obecna była także Wanda Neumann – Nowicka, wdowa po zmarłym Wiesławie Nowickim, aktorze i poecie, twórcy „Wierszy Gostomskich” zainspirowanych duchem Kaszub.

Podział płyt JOMB na rok 2014

Michał Witt

W maju odbyło się spotkanie Sołtysa i Rady Sołeckiej Chwaszczyna dotyczące podziału płyt JOMB przydzielonych na nasze sołectwo przez Gminę Żukowo.

Jeszcze na zebraniu wiejskim w marcu słychać było głosy o bardzo dużej ilości płyt, które będą kupione z zaoszczędzonych pieniędzy, które nie zostały wydane na zimowe odśnieżanie. Jednak sprawdziło się przysłowie, które mówi „z dużej chmury mały deszcz” - do dyspozycji sołectwa na rok 2014 przydzielono 1400 szt. płyt. Zapewne większość mieszkańców Chwaszczyna zdaje sobie sprawę jak wielkie potrzeby w zakresie utwardzenia dróg są w naszej miejscowości. W związku z tym, że potrzeby znacznie przewyższają otrzymywane zasoby, rada sołecka przyjęła, że nadrzędną zasadą będzie utwardzanie wyłącznie dróg głównych. Kontynuowane będzie utwardzanie ulic Rewerenda, Kaszubska Droga, Sobiesława I, Mickiewicza (na



nieutwardzonych lub zniszczonych odcinkach). Ponad dwa lata temu wspólnie z mieszkańcami rada sołecka podjęła decyzję o nieukładaniu płyt na planowanych do utwardzenia kostką ulicach. W związku z tym, negatywnie został rozpatrzony wniosek utwardzenia płytami ulic Słowackiego i Żeromskiego. Wiele jest takich odcinków, które nigdy nie doczekają się utwardzenia, w związku z tym niecelowe jest tymczasowe utwardzanie odcinków, które już dziś wiadomo, że doczekają się drogi z prawdziwego zdarzenia. W dalszym ciągu jeśli mieszkańcy przeznaczą płyty w drodze darowizny na utwardzenie drogi głównej to zgodnie z dotychczasową zasadą rada sołecka będzie się starać dokładać płyty z zasobów sołeckich oraz cała ilość płyt zostanie ułożona na koszt gminy. W pozostałych przypadkach przekazane w darowiźnie płyty zostaną ułożone na koszt gminy.

W tym roku przydzielone płyty zostały rozdzielone na ulice w ilości: 400 sztuk – ul. Kaszubska Droga, 400 sztuk – ul. Rewerenda, 300 sztuk (oraz 150 sztuk darowizna mieszkańców) – ul. Sambora I. Zostanie ułożonych 100 szt. od strony ulicy Chełmińskiej w kierunku jeziora Wysockiego kontynuacja utwardzonego odcinka drogi oraz 200 sztuk od osiedla „Białe Żagle” w kierunku ulicy Chełmińskiej. 300 sztuk (oraz około 100-200 sztuk starych płyt zdjętych) – ul. Mickiewicza na wysokości zwirowni Borowiec – kontynuacja wymiany najbardziej uszkodzonego odcinka w celu połączenia ulicy Sobiesława I z Mickiewicza.

optyk okulista
Zakład Optyczny
Barbara Holk



- szkła progresywne
- fotochromowe
- dwuogniskowe
- barwione
- najmodniejsze fasony opraw
- profesjonalne doradztwo
- akcesoria do okularów
- usługi dodatkowe

80-209 Chwaszczyno,
ul. Oliwska 143
tel. 693 626 728

przy zakupie powyżej 100zł
badanie gratis

z tą gazetką dostaniesz 10 % rabatu na nasze usługi

Krzyże i kaplice przydrożne w Chwaszczynie i okolicach cz. II - Historia dwóch krzyży w Borowcu.

Karol Krefta

Tym artykułem kontynuujemy serię materiałów dotyczących przydrożnych krzyży i kaplic znajdujących się w Chwaszczynie. Artykuły będziemy dodawać stopniowo i nieregularnie, w miarę zbierania materiałów. Jeśli znają Państwo jakąś historię dotyczącą któregoś z krzyży, bądź kaplic, prosimy o kontakt. Często starsze osoby nie pamiętają już szczegółów z opowiadań niekiedy nawet ich dziadków, więc publikować będziemy tylko te informacje, do których dotrzemy.

Wszystko ma swoją przyczynę, swój początek, fundatora, tak samo jest ze stojącymi często niekiedy od ponad 100 i więcej lat krzyżami i kaplicami w Chwaszczynie i okolicach. Krzyże i kaplice to często historia danej okolicy, rodziny, dramatu, ocalenia, prośby – ale też żywa historia zwykłych ludzi.

„Miałem wtedy sześć lat, było lato i słońce mocno grzało...” – tak wspomina dzień ustawienia pierwszego krzyża Kazimierz Kreft, wnuk inicjatora tego wydarzenia. Franciszek Waleczkowski – bo to właśnie on był pomysłodawcą – przez całe swoje życie pragnął ustawić krzyż na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza i Sobiesława I. Wtenczas była to dość często uczęszczana droga – ludzie przez las chodzili do Banina, Rębichowa, Tuchomia, czy do Osowy. Były nawet osoby, które pieszo szły z Nowego Tuchomia na pociąg do Osowej. Krzyż na skrzyżowaniu tych ulic miał być miejscem, gdzie można było na chwilę przystanąć, pomodlić się, czy odpocząć. Krucyfiks został wykonany z drewna dębowego, w nieistniejącej już stodole gospodarstwa Franciszka Waleczkowskiego. Franciszkowi w przygotowaniu pomagał jego zięć, Józef Kreft. Końce krzyża były zaokrąglone. Na krucyfiksie umieszczono ponad 1-metrową figurę Jezusa Chrystusa, którą w drewnie wyrzeźbił Bolesław Stefanowski, znany okoliczny rzeźbiarz, mieszkający wtenczas w Cieczewie. Krzyż został postawiony na trzy lata przed śmiercią Franciszka Waleczkowskiego, a jego poświęcenia 15 sierpnia 1957 roku dokonał ówczesny proboszcz parafii w Chwaszczynie, ks. Kan. Jan Minett. Niestety, w późniejszym czasie pięknie rzeźbiona figura została skradziona. Dębowy krzyż po kilkudziesięciu latach uległ znacznemu zniszczeniu na skutek warunków atmosferycznych i upływu czasu, drewno, choć dębowe zaczęło niszczeć. Dlatego potomkowie Franciszka Waleczkowskiego, tj. córka Marta Kreft i jej syn Jerzy Kreft postanowili postawić nowy krzyż wykonany z trwalszego materiału. Nowy krucyfiks zdecydowali się wykonać z metalu. Materiał zakupili Jerzy Kreft i Jerzy Jabłoński – znajomy rodziny. Surowiec zawieźli do pobliskiego Miszewa, gdzie miejscowy kowal Kazimierz Cieszyński przygotował krzyż. Do krucyfiksów zakupiono również metalową figurą Chrystusa i umocowano ją na krzyżu. Poświęcenia



Chwaszczyno.pl

krucyfiks w 1996 roku dokonał ks. kanonik Czesław Jakusz-Gostomski, ówczesny proboszcz parafii w Chwaszczynie. Stary krzyż zgodnie z obowiązującą w Polsce tradycją, jako rzecz poświęcona został spalony – gdyż nie można wyrzucać poświęconych przedmiotów.

Marta Kreft często przychodziła pod krzyż ze swoją modlitwą i swoimi intencjami. Do tego pacierza dołączył się również przyjaciel Marty jeszcze z czasów szkolnych, Bernard Lidzbarski. W taki oto sposób do modlitwy dołączyli się okoliczni mieszkańcy Borowca. Od kilkunastu lat co roku w maju gromadzi się tam grupa ludzi, którzy odmawiają różaniec i śpiewają Litanię Loretańską i pieśni ku czci Matki Boskiej – czyli tzw. nabożeństwo majowe. Co roku w tym miejscu mieszkańcy Borowca i okolic goszczą miejscowy zespół wokalny „Kaszubki”. Teraz Marta Kreft i Bernard Lidzbarski mają swoich następców, bowiem oboje zmarli w ubiegłym roku. Nabożeństwo majowe prowadzi mieszkający w okolicy Bronisław Fordon.

W tym roku krzyż został odrestaurowany, odnowiono powłoki malarsko-lakiernicze.

zapiski na podstawie opowiadań Kazimierza Kreft

ul. Słowackiego 26, 80-209 Chwaszczyno
(obok szkoły)

tel. 518 738 768
695 134 990

Godziny otwarcia:
pon- pią 11-22
sob 12-22
nd 12-20.30

**PIZZERIA
MIRENA**

PIZZAPORTAL.PL

Nieużywany i niedokończony park rekreacyjny w Chwaszczynie

oprac. red.

Park rekreacyjny w centrum Chwaszczyna otwarty z wielką pompą jest mało używany i niedokończony. Na początku kwietnia odbyło się uroczyste otwarcie tego parku, który został sfinansowany z środków unijnych, a do dzisiaj jest niedokończony.

Przedstawiamy zdjęcia z połączenia tej inwestycji z ul. Wiejską na którym widać brak profesjonalizmu i sztuki budowlanej. Chodnik jest na innej wysokości niż ul. Wiejska co utrudnia ruch osobom niepełnosprawnym. Brak jest też utwardzenia wybudowanej drogi do połączenia z ul. Wiejską. W dniu otwarcia Burmistrz obiecał, że od ul. Gdyńskiej powstanie „zasłona” (pergola lub tuja), która umożliwi większą swobodę używania tych urządzeń. Do dnia dzisiejszego nic w tym temacie nie zrobiono. Przydałoby się zamontować tam również stojaki na rowery.



Oświetlenie drogi DK – 20 w Tuchomiu to zadanie gminy

oprac. red.

Radny Powiatowy Piotr Fikus, tak jak obiecał mieszkańcom na zebraniu wiejskim w Tuchomiu zwrócił się do GDDKiA o oświetlenie odcinka drogi krajowej Nr 20 w Tuchomiu – od ul. Długiej w kierunku Żukowa.

Według informacji jakie uzyskaliśmy od radnego dowiedzieliśmy się, że otrzymał on odpowiedź, iż zgodnie z obowiązującymi przepisami (art. 18 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne) – „finansowanie oświetlenia ulic, placów dróg publicznych znajdujących się na terenie gminy należą do zadań własnych gminy, przy czym pod pojęciem finansowania kosztów oświetlenia należy rozumieć zarówno wydatki na energię elektryczną, jak i koszt budowy oraz utrzymania punktów świetlnych, w tym obsługi, konserwacji, a także modernizacji urządzeń i wymiany wyeksploatowanych opraw”. W związku z powyższym radny zapowiedział, że wystosuje odpowiednie pismo w w/w sprawie do Burmistrza Gminy Żukowo Jerzego Żurawicza.

Zapuszczzone chwaszczyńskie rondo

Dlaczego o nasze rondo nikt nie dba? Jak widać na zdjęciach rondo w Żukowie jest pięknie przystrojone kwiatami, zaś nasze „szare i brudne”.

O rondo w Żukowie dba profesjonalna firma, która upiększa centrum Żukowa, o nasze nie dba nikt. Dlaczego jesteśmy tak traktowani przez włodarza gminy? Burmistrz powinien być Burmistrzem całej Gminy Żukowo, a nie tylko miasta Żukowo. Mamy nadzieję, że po publikacji tej informacji zmieni się podejście Burmistrza Gminy Żukowo do największego sołectwa w Gminie Żukowo jakim jest Chwaszczyno.



Rondo w Chwaszczynie



Rondo w Żukowie



SKLEP M&M

- mięso
- wędliny
- drób

- prasa
- LOTTO
- bilety ZKM

**Chwaszczyno,
ul. Oliwska 137
(obok biedronki)**

NOWOŚĆ: • Piła do krojenia mięsa z kością • Kotleciarka do mięsa

Hurtownia elektryczna

ELTOM

Autoryzowany dystrybutor



GREENLUX®

tel. 508-994-798

eltomsz@wp.pl

CHWASZCZYNO, ul. Oliwska 90



Z kaszubską pieśnią na Dolny Śląsk - wyjazd zespołu wokalnego KGW Chwaszczyno - KASZUBKI na Śląskie Święto Pieśni

Michał Witt

Zespół wokalny Koła Gospodyń Wiejskich Chwaszczyno „KASZUBKI” w czerwcu br. reprezentował Kaszuby w „Śląskim Święcie Pieśni” - imprezie mającej swój początek w 1829 roku - na Zamku Grodziec w Zagrodnie na Dolnym Śląsku.

W sumie w wyjeździe wzięło udział 20 osób - członkinie KGW Chwaszczyno tj. zespół KASZUBKI i przedstawicielki kółka hafciarskiego oraz mieszkańcy sołectwa.

Zespół KASZUBKI zaprezentował się podczas Śląskiego Święta Pieśni w trzech 30 - minutowych blokach.



KGW.Chwaszczyno.pl

ŚLĄSKIE ŚWIĘTO PIEŚNI
15 CZERWCA 2014
ZAMEK GRODZIEC godz. 14.00

W PROGRAMIE:

- Występ Zespołu „Za Kratą” z Łowicza Śląskiego
- Występ Zespołu „Kaszubki” z Żukowa (woj. Pomorskie)
- Występ Zespołu z Janowic Wielkich

BILETY:
- NORMALNY - 9 ZŁ
- ULGOWY - 6 ZŁ

Kontakt:
Zamek Grodziec Sp. z o.o., 59-545 Zagrodzie
tel. 76 300 10 20, 304 051 032
www.grodziec.com

Program zawierał mini prezentację regionu - Kaszuby oraz kilkanaście kaszubskich piosenek i pieśni ludowych. Do akompaniamentu - poza akordeonem - wykorzystano kaszubskie instrumenty ludowe - burczybas włosowy i diabelskie skrzypce. Największy aplauz publiczności zyskał utwór „Kaszubskie Nuty”. Poza pieśniami kaszubskimi - tego dnia na zamkowym dziedzińcu zabrzmiały pieśni i melodie celtyckie oraz śląskie. Duże zainteresowanie zgromadzonych wzbudzał nasz - niezrozumiały - kaszubski język oraz kaszubskie stroje ludowe - ich kolorystyka, poszczególne elementy i ozdobne hafty.

Kaszubski haft wszyscy zgromadzeni mogli podziwiać na bogatej ekspozycji przygotowanej przez nasze hafciarki. Wyjazd na Śląsk, był możliwy dzięki wsparciu udzielonemu KGW Chwaszczyno ze środków funduszu sołectwa naszej wsi (co pozwoliło w 25% pokryć koszty przejazdu) oraz gościnności gospodarza zamku Grodziec p. Zenona Bernackiego, który ufundował cały pobyt na zamku.

Pełną relację z wyjazdu można zobaczyć na stronie: www.KGW.Chwaszczyno.pl

Obchody 55-lecia nadania Szkole Podstawowej imienia Adama Mickiewicza - podziękowania od Dyrektora Szkoły.

nadesłane (ZPGiSP)

Na początku maja w Zespole Publicznego Gimnazjum i Szkole Podstawowej w Chwaszczynie pod hasłem: **Miej cel i wytrwale dąż ku niemu** (Adam Mickiewicz) obchodzono 55 - lecie nadanie szkole podstawowej imienia Adama Mickiewicza. Uroczystość poprzedziły liczne działania, których finał miał miejsce 9 maja, m.in. konkursy plastyczne, recytatorskie, multimedialne, historyczne, kulinarne o zasięgu szkolnym i gminnym w większości objęte patronatem Burmistrza Gminy Żukowo Jerzego Żurawicza. Odbyły się także liczne dodatkowe zajęcia z uczniami związane tematycznie z obchodami.

Uroczystość podsumowującą całoroczne działania rozpoczęła się Mszą św. w Kościele pw. św. Szymona i Judy Tadeusza w Chwaszczynie. Następnie po przejściu do szkoły dyrektor placówki Robert Zochniak odśpiewał tablicę pamiątkową, a proboszcz parafii w Chwaszczynie Piotr Gruba poświęcił ją. W części oficjalnej po powitaniu gości przez dyrektora szkoły głos zabrali: Pomorska Kurator Oświaty Elżbieta Wasilenko, Burmistrz Gminy Żukowo Jerzy Żurawicz, Przewodniczący Rady Miejskiej w Żukowie Adam Okrój, Wicestarosta Powiatu Kartuskiego Bogdan Łapa, Dyrektor Muzeum w Wejherowie Tomasz Fopke, przedstawiciel OKIS - u w Żukowie Urszula Grot, Przewodnicząca KGW w Tuchomiu Barbara Klawikowska. W imieniu dyrektorów szkół Gminy



Żukowo wyrazy uznania złożył Jacek Karszny. Imprezę uświetnił swoim wystąpieniem były dyrektor szkoły pan Alojzy Trela, który przybliżył historię nadania Szkole Podstawowej w Chwaszczynie imienia Adama Mickiewicza.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się część artystyczna przygotowana przez nauczycieli i uczniów szkoły oparta na twórczości patrona wprowadzająca elementy współczesnej percepcji dzieł wieszczki - Adama Mickiewicza. Warto podkreślić czynny udział w tej części nauczycieli placówki, którzy stanowili niezwykle zdolny chór. Taka konwencja spotkała się z żywiołowym odbiorem uczestników imprezy.

Dyrektor szkoły Robert Zochniak składa

serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania uroczystości:

1. Burmistrzowi Gminy Żukowo Jerzemu Żurawiczowi
2. Radnemu Powiatowemu Piotrowi Fikusowi
3. Annie i Sławomirowi Bergańskim - Firma EKO-KRUSZ
4. Dorocie i Piotrowi Pundzis - Firma ALEXANDER
5. Barbarze i Piotrowi Pospiesznym - DWOREK „OLEŃKA”
6. Inspektor do spraw promocji gminy i współpracy z mediami Sylwii Kubryńskiej
7. Wicedyrektorom, nauczycielom, pracownikom obsługi i administracji, uczniom naszej szkoły oraz rodzicom.



Gmina Żukowo niedostępna komunikacyjnie po 22

Wojciech Albecki

Najbogatsza w powiecie kartuskim gmina Żukowo po godzinie 22, a nawet już po 20 jest odcięta od Świata. Brak jest jakiegokolwiek połączenia komunikacją publiczną zbiorową z trójmiastem, a nawet Kartuzami w nocy. Czy władze gminy mającej siedzibę w mieście z ponad 800-letnią historią i świętującej ostatnio 25-lecie nadania praw miejskich pochyla się nad inicjatywą jej mieszkańców chcących kilku połączeń nocnych z Żukowa do Gdyni?

Przed kilkoma tygodniami rozpoczęła się akcja zbierania podpisów pod petycją, jaką zainicjowała grupa mieszkańców gminy Żukowo. Nasza redakcja zwróciła się z kilkoma pytaniami do inicjatorów akcji. Poza sezonem letnim inicjatorzy chcieliby, aby z Gdyni nocny do Żukowa odjeżdżał po północy, a w sezonie dodatkowo oprócz tego o północy również po 2 w nocy. Autobusy miałyby jeździć od nocy z piątku na sobotę do



nocy z niedzieli na poniedziałek oraz w długie weekendy i w czasie trwania dużych imprez plenerowych w Gdyni. Głównym zamierzeniem jest udrożnienie komunikacyjne gminy Żukowo nocą w kierunku Gdyni. Inicjatorzy akcji spodziewają się obłożenia tych kursów poza sezonem w około ¼, a w sezonie około w ½. W kursach miałyby brać udział „mały” autobus – domyślnie pojedynczy pojazd (nieprzegubowy).

Petycja zostanie złożona na ręce władz gminy Żukowo oraz przedstawicieli ZKM Gdynia, a podpisy można składać na stronie petycjeonline.com.

Z chwilą zamykania niniejszego wyda-

nia pod petycją podpisy złożyło około 650 mieszkańców, z czego 177 osób z Żukowa, 104 z Gdyni, 56 z Chwaszczyna, 40 z Tuchomia oraz m.in. Borkowa, Gdańska, Pępowa, Miszewa, Kartuz.

Przed kilkoma laty podobna akcja przyniosła efekt w postaci kursu „nocnego” autobusu z Gdyni do Chwaszczyna, jednakże jego odjazd z Gdyni o 23.31 z Skweru Kościuszki powodował niskie obłożenie kursów. Działo się tak, gdyż po prostu było to za szybko – czy na powrót z imprezy, festiwalu, czy kawiarni. Kurs został więc zlikwidowany na wniosek obecnych władz gminy Żukowo.

Samorządy współpracują z GDDKiA

oprac. red.

Dlaczego Burmistrz Gminy Żukowo Jerzy Żurawicz nie chce wykonać dokumentacji projektowej chodnika wzdłuż Drogi Krajowej Nr 20 - od Chwaszczyna do Tuchomia? Pragniemy poinformować mieszkańców, iż do zadań własnych gminy, za które właśnie odpowiada Burmistrz należą: „zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty, w tym porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli oraz ochronę przeciwpożarową i przeciwpowodziową” – tak stanowi art. 7 ust.1 pkt 14 ustawy z dn. 8.03.1990 r. o Samorządzie Gminnym.

Przy braku chodnika zagrożone jest bezpieczeństwo wszystkich mieszkańców Chwaszczyna, Tuchomia, a w szczególności ulic: Wąskiej, Podleśnej, Leśnej i Szkolnej poruszających się pieszo poboczem tej drogi. Burmistrz Jerzy Żurawicz twierdzi, że samorządy nie mogą współpracować z GDDKiA. To twierdzenie jest nieprawdą, gdyż są burmistrzowie, wójtowie, którzy dbają o bezpieczeństwo

swoich mieszkańców. Jako przykład podajemy Burmistrza Malborka Andrzeja Rychnińskiego, który za kwotę 783 tys. zł wykonał dokumentację „Przebudowy Drogi Krajowej Nr 22 i 55

na długości około 1,85 km wraz z budową mostu, geometrii skrzyżowań oraz odbudowę jezdni południowej, a także budowę nowych ścieżek rowerowych, chodników oraz zatok autobusowych”. Dokumentację przekazał Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Gdańsku, która za kwotę 90 mln. zł wykona daną inwestycję. Dnia 16.05.2014 roku Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju skierowało w/w inwestycję do realizacji. Jak się ma



Malbork fot. Krystian Borowski

dobrą wolę to można współpracować z GDDKiA. Każdy burmistrz, wójt powinien dbać o bezpieczeństwo mieszkańców na swoim terenie. Dlaczego mimo cennej inicjatywy zbierania podpisów i wniosków mieszkańców o budowę tego chodnika, Burmistrz zrezygnował z wykonania dokumentacji projektowej tego chodnika, mimo deklaracji Dyrektora GDDKiA Roberta Marszałka o wybudowaniu tego chodnika?

Czwarty festiwal kaszubskich filmów rozpoczęty!

nadesłane (jd)

Festiwal Kaszubskich Filmów stały się jednym z ważniejszych wydarzeń kulturalowych Kaszub. Znakomicie edukują, wzbogacają tożsamość kaszubską, nobilitują język regionalny, wzmacniają poczucie dumy z bycia Kaszubą.

- Mamy duże szczęście, że możemy korzystać z takiej wiedzy – mówiono podczas inauguracji. – Po prostu jesteśmy bardziej szczęśliwi. Zaś Zbigniew Chrabkowski z Miszewa dodał – To są bardzo ciekawe tematy!

Zdanie to odnosiło się do prezentowanych filmów, zwłaszcza do bogactwa słowa ujętego w słownikach kaszubskich. Ten temat podjęła Magdalena Kropidłowska w dokumentalnym filmie „Słowniki kaszubskie”. Autorem pierwszego dużego słownika był prof. Stefan Ramułt. Wydano go w 1893 roku w Krakowie. Dzieło to po raz pierwszy w sposób naukowy podkreśliło, że kaszubszczyzna jest językiem. Najważniejszym kaszubskim dziełem leksyko-graficznym jest siedmiotomowy słownik ks. dra Bernarda Sychty. Kolejni wybitni słownikarze to Jan Trepczyk i Eugeniusz Gołąbek. Ten pierwszy jest dokładnie od dziesięciu lat patronem Szkoły Podstawowej w Miszewie. W czerwcu uroczyste obchodzono tę rocznicę. Stąd festiwal rozpoczął się od reportażu dotyczącego tego wydarzenia, a wyemitowa-

nego w programie „Rodnô Zemla”.

- Mój słownik w pewnym stopniu bazuje na dziele Trepczyka. Jest jednak znacznie szerszy. Obejmuje całe słownictwo, które odnotowano w ciągu 150 lat istnienia literatury kaszubskiej, a przede wszystkim, które jest obecne w mówionej kaszubszczyźnie – wyjaśniał Eugeniusz Gołąbek, gość pierwszego spotkania filmowego.

Gołąbek podpisywał też egzemplarze świeżo wydanego drugiego (z pięciu) tomu swojego słownika. Przywiózł również opasłą książkę „Z dziejów okolic Gdańska i Gdyni”. Promowany był też wznowiony modlitewnik „Mě trzimómě z Bògã”. Jednym z pierwszych, który prosił o dedykację, był lider zespołu „Lëdowò Nòta” z Hamilton w Kanadzie, Sławomir Dudalski. Chór też wystąpi 20 lipca na odpuszcie w Sianowie, gdzie poświęcony zostanie sztandar zespołu z wizerunkiem Królowej Kaszub.

- Jestem bardzo zadowolona. Dowiedziałam się wielu bardzo ciekawych rzeczy. Właściwie dzięki tym filmom poznaję na nowo kaszubszczyznę – mówiła dr Bożena Kapiszka z Osowy, która ma korzenie



w Kartuzach.

Wieczór podsumował film dokumentalny zrealizowany w ubiegłym roku o tytule „Dërchòj królewionkò”. Przybliżył historię i współczesność kaszubskiego piśmiennictwa, poczynając od Florianiana Ceynowy, a skończywszy na młodych współczesnych literatach skupionych wokół pism „Zymk” i „Stegna”. Kaszubską atmosferę świetnie podgrzewał Mirosław Sobisz wykonując tradycyjne piosenki. Natomiast panie z Koła Gospodyń Wiejskich pod przewodnictwem Bogumiły Mallek przygotowały regionalną strawę.

Całość tradycyjnie już prowadził Eugeniusz Pryczkowski, główny organizator festiwalu z ramienia Oddziału Zrzeszenia Kaszubsko – Pomorskiego w Baninie.

Miszewko ul. Gryfa Pomorskiego częściowo utwardzona

Wojciech Albecki

Część Mieszkańców Miszewka – miejscowości wchodzącej w skład sołectwa Miszewo uzyskała kilkadziesiąt metrów drogi na miarę XX wieku. Inwestycja realizowana przez prywatnego przedsiębiorcę wraz z gminą jest dobrym przykładem współpracy żukowskiego samorządu z przedsiębiorcami dla poprawy bezpieczeństwa i warunków życia mieszkańców. Tego typu inwestycja jest godna podkreślenia, że jeśli się chce to się da.

Jedna z firm mających siedzibę przy ul. Gryfa Pomorskiego w Miszewku w drodze darowizny przekazała na rzecz gminy kostkę drogową, która została ułożona na koszt i zlecenie Urzędu Gminy w Żukowie na działce pod drogą o numerze 75/1 za kwotę 40.000 zł na początku czerwca br. W ten sposób postąpi-

ła wiele lat temu inna z firm znajdująca się przy tej samej ulicy. Tym sposobem utwardzona wcześniej droga na odcinku 130 m wydłużyła się o kolejne 70 m. Dzięki temu mieszkańcy ul. Gryfa Pomorskiego wraz z interesantami obu zakładów mają do dyspozycji około 200 m drogi z kostki. Cała ulica Gryfa Pomorskiego liczy około 1550 m długości pozostając w znakomitej większości drogą szutrową. Urzędy Gmin muszą na podstawie art. 16 Ustawy o drogach publicznych wymagać na inwestorach korzystających z gminnych dróg, dla których jest droga ta jedyną drogą dojazdową, ich przebudowy. Zatem jeśli buduje się duża hala produkcyjna, jeden z sieciowych marketów – to rozsądni wójtowie i burmistrzowie na podstawie ustawy mają obowiązek żądać przebudowy lub budowy drogi gminnej prowadzącej do danej inwestycji. O zdanie

zapytaliśmy pochodzącego z Miszewka radnego RM Witolda Szmidtke: "Współudział w remoncie lub budowie drogi w sytuacji, gdy droga gminna jest głównym dojazdem do zakładu na zasadzie partnerskiej jest jak najbardziej dopuszczalny. Nic nie zwalnia Gminy z budowy swoich dróg, ale ten sposób przyspiesza zdecydowanie proces inwestycyjny, w tym wypadku remont dróg gminnych. Firmy z Miszewka, nie tylko z ulicy Gryfa Pomorskiego, ale także z ulicy Słonecznej są tego dobrym przykładem. W innych częściach gminy mamy również takie przypadki współdziałania gminy z przedsiębiorcą. Z tego co wiem, gdy pojawia się inicjatywa wsparcia budowy drogi gminnej przez przedsiębiorców lub mieszkańców naszej gminy, to priorytetowo znajdują się środki na remont takich dróg. Większość radnych wspiera takie inicjatywy."

Ach, cóż to była za impreza !!! - relacja z festynu z okazji Dnia Dziecka

nadesłane (ZPGiSP)

Podczas tegorocznego Festynu Rodzinnego 30 maja działo się wiele!!! Obchodzony był pod hasłem: 25 lat drogi do wolności i przyniósł mnóstwo satysfakcji wszystkim uczestnikom. Najmłodsi mogli już od godzin rannych korzystać z wielu atrakcji: różnorodnych zjeżdżalni, basenu z ogromnymi kulami, samochodzików, trampoliny. Później już i starsi uczestnicy imprezy także z wielkim zapałem ruszyli do szturmowania tych atrakcyjnych urządzeń. Śmiechu i radości było co nie miara.

Uczniowie szkoły w ramach zajęć sportowych uczestniczyli w tym dniu w trójboju lekkoatletycznym (klasy I - III), rozgrywkach w piłkę nożną, sztafecie, rzucie piłką lekkoatletyczną (klasy IV - VI), w rozgrywkach w piłkę siatkową, sztafecie 10 razy na 100 m (klasy I - III gimnazjum).

W trakcie festynu mogliśmy obejrzeć Wiosenny teatrzyk ekologiczny w wykonaniu uczniów klasy II a, występ chóru szkolnego, laureatów Konkursu piosenki dla klas I - III, dzieci z przedszkola w Chwaszczynie Arka Noego oraz pokazy taneczne.

Przeprowadziliśmy lub ogłosiliśmy mnóstwo konkursów z atrakcyjnymi nagrodami, m.in.: Dajemy drugie życie śmieciom, Bezpieczni w ruchu drogowym, Jak zmieniała się moja rodzina od roku 1989?

Największym zainteresowaniem cieszył się Rodzinny Bieg Przejajowy, w którym wzięło udział ponad 40 osób (rodziny z dziećmi). Wszyscy uczestnicy konkursu zostali nagrodzeni, a budowanie napięcia poprzez losowanie nagród było dalszym ciągiem rywalizacji sportowej. Gratulujemy wszystkim uczestnikom biegu i zapewniamy, iż będzie on stałym wydarzeniem podczas kolejnych festynów rodzinnych. Imprezę uświetnił także pokaz straży pożarnej OSP Chwaszczyno.

Duże wrażenie na wszystkich uczestnikach zrobiła Kawiarenka z pysznościami przygotowana przez Rodziców. Dzięki temu Rada Rodziców pozyskała liczne fundusze, które na pewno przyczynią się do podjęcia wspólnych działań mających na celu rozwój naszej placówki. Gratulacje i ogromne podziękowania!!! W imieniu całej społeczności szkolnej ZPG i SP w Chwaszczynie składamy podziękowania dla sponsorów i osób, dzięki którym odbywa się tegoroczny Festyn Rodzinny:

Burmistrzowi Gminy Żukowo Jerzemu Żurawiczowi, Radzie Sołeckiej w Chwaszczynie, Radzie Rodziców przy naszej szkole, Radnemu Powiatowemu Piotrowi Fikusowi, Stowarzyszeniu „Samorządność”, Ochotniczej Straży Pożarnej w Chwaszczynie, Piotrowi i Dorocie Pundzis Firma „Alexander”, Teresie i Marianowi Mielewcyk Firma „El-grunt”, Kazimierzowi i Witoldowi Szmidtke Ubojnia Drobiu, Annie i Jerzemu Brzezińskim Firma „Marcopol”, Dariuszowi i Tomaszowi Aleksandrowicz „Triada Augusto Pomorze”, „Unilever Polska” S.A. Oddział lodów i produktów mrożonych- Zakład Produkcyjny w Baninie, Barbarze i Piotrowi Pospieszonym „Dworek Oleńka”, Elżbiecie Papierskiej, Henrykowi Lotkowskiemu, Małgorzacie Cyrockiej.



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE



"LILAN" ALOJZY NADOLSKI

80-209 CHWASZCZYNO, ul. Oliwska 185

tel. 58 552-80-58; 58 552-86-79

kom. 533-555-999

www.lilan.pl e-mail: n.lilan@wp.pl

Poleca usługi na terenie całego kraju w zakresie:

- | | |
|------------------------------|--------------------------|
| - Transport krajowy 5-26 ton | - Skup złomu |
| - Prace ziemne i budowlane | - Skup metali kolorowych |
| - Rozbiórka - wyburzenia | - Kasacja pojazdów |
| - Usługi HDS | - Gazy techniczne |
| - Czarnoziem | - Skład opału |
| - Kostka granitowa | |



Z DOJAZDEM DO UCZNIA!

INTERMUSIC **PROFESJONALNA**
NAUKA GRY NA

INSTRUMENTACH KLAWISZOWYCH

✓ akordeon klawiszowy/akordeon guzikowy
✓ keyboard/ syntezator
✓ fortepian / pianino

ZAPISY: tel. 507 547 551

Zapraszamy: dzieci • młodzież • dorosłych



DOMOWE PRZEDSZKOLE „ARKA NOEGO”

**OGŁASZA NABÓR NA ROK SZOLNY 2014/2015
PRZYJMUJEMY DZIECIW WIEKU 2,5 DO 5 LAT**

oferujemy mnóstwo ciekawych zajęć między innymi: angielski 5*
w tygodniu, rytmika, grupowe zajęcia logopedyczne, gimnastyka
korekcyjna - oczywiście wszystkie zajęcia wliczone są w czesne.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

tel. 880 740 922

www.przedszkole-arkanoego.pl



z przymrużeniem oka...

Premier przechadza się po Warszawie wraz ze swoją żoną. Oglądając wystawy sklepowe mówi do żony:

- Popatrz! Spodnie 50zł, koszulka 40zł, futro 150zł. Nie wiem o co ludziom chodzi, że jest tak źle, jest dość tanio. Wszyscy mówią, że nikogo na nic nie stać.

Żona popatrzyła na męża z ogromną czułością, jak tylko kobieta potrafi i mówi:

- Kochanie. To jest pralnia.

Przychodzi dwóch facetów obok Sejmu i słyszą jak krzyczą wszyscy:

Sto Lat! Sto lat!

Jeden do drugiego:

- Ktoś tam ma chyba urodziny.

- Nie. Wiek emerytalny ustalają.

Nauczyciel na lekcji polskiego pyta się Jasia:

- Jaki to czas? Ja się kąpię, ty się kąpiesz, on się kąpie...

- Sobota wieczór, panie profesorze.

W piaskownicy:

- Czy może pani powiedzieć synowi, żeby mnie nie udawał?

- Jasiu, przestań robić z siebie idiotę.

Dziadek zabrał Jasia pierwszy raz na rozprawę sądową.

Jasio widząc po raz pierwszy adwokata ubranego w togę, pyta:

- A dlaczego ten pan jest ubrany jak kobieta?

- Bo będzie zaraz długo mówił!

Mały Jasio wybrał się na mecz. Siedzący obok mężczyzna pyta go:

- Jak tu wszedłeś, synku?

- Miałem bilet.

- Sam go kupiłeś?

- Nie, tata kupił.

- A gdzie jest tata?

- W domu, szuka biletu.

Paradoks menela:

Gdy menel jedzie tramwajem, to tramwaj jedzie menelem.

-W kinie trwa seans premierowy najnowszego filmu akcji. Sala wypełniona po brzegi. Jeden z widzów cierpi niemiłosiernie, bo przed wejściem do kina najadł się w barze fasolki po bretońsku i go dosłownie rozsadza.

- Co robić? - myśli, wpadając w panikę.

Nagle przychodzi rozwiązanie. Na ekranie pojawia się pociąg towarowy, który z wielkim hukiem przetacza się obok głównych bohaterów. Facet wykorzystuje nadarzącą się okazję i w tym zgiełku puszcza baka z całą swobodą. Po chwili siedzący obok widz klepie go po ramieniu i szeptem mówi:

- Czy panu też się wydaje, że w dwóch ostatnich wagonach szambo wieźli?

Ekologiczna prawda dnia:

Wódka na polowaniu uratowała więcej zwierząt, niż Greenpeace.

-- Nadal nie dostałem przelewu za wykonane zlecenie. Dlaczego?

-- Bo widzi pan... U nas się nie przelewa.

Położną zwolnili z pracy: bawiła się ciągle telefonem, a i tak miała kilkanaście nieodebranych...

Mały Szkot mówi do ojca:

- Tato, wyobraź sobie, że zaoszczędziłem dzisiaj 10 pensów bo zamiast pojechać autobusem, biegłem za nim!

- Idiotę! Gdybyś biegł za taksówką zaoszczędziłbyś 5 funtów!

**OUTLET
TURYSTYCZNY**

GLOBTREK.COM

**NOWY
DZIAŁ:
DZIECIĘCY**

**THE
NORTH
FACE**

patagonia®

**Jack
Wolfskin**

Fjord Nansen

berghaus®

ul. Szafirowa 1, Chwaszczyno

www.globtrek.com